

Adam Ziemianin



**Zakamarki**

# Gazeta Kulturalna

ISSN 1734-3240

Miesięcznik Rok XXII Nr 10(254) Żelów, październik 2017

Poezja Proza Krytyka Historia Sztuka Muzyka

## W numerze:

**Wiersze:** Zygmunta Dekiertha, Karola Graczyka, Janusza Krzymińskiego, Mariusza S. Kusiona, Pawła Kuszczynskiego, Lilli Latus, Stanisława Nyczaja, Janusza Orlikowskiego, Ireny Tetlak, Agnieszki Zięby

**Andrzej Dębowski** – *Kultura a elity*

**Leszek Żuliński** – *Prostota i sens*

**Józef Baran** – *Spadając, patrzeć*

w gwiazdy

**prof. Maria Szyszkowska** – *Filozofia codzienności*

**prof. Ignacy S. Fiut** – „Zakamarki”

*Ziemianina* oraz *Dramat egzystencji źródłem poezji*

**prof. Bolesław Faron** – *Julian Kawalec i Rabka-Zdrój* (1)

**Stefan Jurkowski** – *Obwarzanek*

**Andrzej Bartyński** – *Kocham żarty*

**Kazimierz Ivosse** – *Dyrzymalki z szuflady pisarza*

**Joanna Friedrich** – *Ostatnie dni lata*

**Anna Dominiak** – *Miłość bez puenty*

**Andrzej Walter** – *Moje wieczne Adagio*

**Jan Stępień** – *Życie literackie w Kielcach* oraz *Wiersze z podróży*

**Agnieszka Zięba-Dąbrowska** – *Kreacje Atlasu Wysokiego*

**Mirosław Osowski** – „Kos śpiewa lato” oraz *Ryszarda Mściszca „Czytanie nieobojętne”*

**Edyta Rauhut** – *Poezja popłynęła Odrą*

Informacje, Wydarzenia, Imprezy

Opinie, Noty, Poglądy

Konkursy

Kronika

Witryna

Zapowiedzi

## Julian Kawalec i Rabka-Zdrój

Kiedy na wiosnę 2016 roku odwiedziłem dom Juliana Kawalca w Rabce (Poniec zostały włączone do miasta), rozmawiałem z sąsiadami, zaszedłem do pokoju pisarza. Ku mojemu zdziwieniu nie ma w nim charakterystycznego dla twórcy mebla, biurka. Córka Ewa objaśnia mi, że ojciec pisał zawsze w łóżku w pozycji półsiedzącej. Czynił to zwykle wcześniej rano, od godz. piątej do ósmej. Potem napisany tekst czytał na głos najczęściej żonie Irenie Wierzbanowskiej. W pokoju zachowano wszystko jak za życia pisarza: biblioteczka z ulubionymi książkami, różnego rodzaju pamiątki, medale, dyplomy i wyróżnienia, no i wspomniane łóżko, miejsce pracy – **pisze prof. Bolesław Faron na stronie 3.**

## Moje wieczne Adagio

W polskich księgarniach ukazały się dwie fascynujące czytelniczo *bałkańskie* pozycje: „Dziecko wojny” **Sary Nović** oraz „Krzeseł Eliasza” **Igora Stiksa**. Trudno określić, która z nich jest lepsza. (obydwie są znakomite). Pod słowem honoru oświadczam, że obydwie książki są wyjątkowe. Żadna nie pozostawi czytelnika obojętnym. Ciężko cokolwiek po nich czytać, gdyż książki te tak mocno zapadają w jaźń, jątrzą świadomość i drażnią zmysły naszej wyobraźni, że kolejna lektura nie jest taka prosta. Poprzeczkę wymagań stawia się nieco wyżej, a natłok przeżyć każe się raczej zamyślić, zadziwić, zapatrzeć i raczej oddalić w miejsce pustynne, niżli ot tak sobie – z miejsca wejść nagle w kolejną opowieść – **pisze Andrzej Walter na stronie 8.**



Zródło: Wikipedia

## Kreacje Atlasu Wysokiego

Przejeżdżam przez góry Atlasu Wysokiego. Rozpościerające się na horyzoncie obejmują ramionami bezkres nieba. Falują drzeniem barw. Masywny upór gór uruchamia wyobraźnię. Ostre zakręty sprawiają, że trudno utrzymać równowagę w autokarze. Przełęcz Tichka. Jestem 2260 metrów nad poziomem morza. Bardzo wieje. Wiatr porywa mój czerwony kapelusz, który początkowo turlając się, a potem robiąc fikołki dociera prawie do górskiej przepaści. Sama jestem targana ekspresją tego żywiołu. Masywy mają kolor czerwony i bladozielony. Ale i tutaj nie brakuje handlarzy. Ceny wyjściowe rosną proporcjonalnie do wysokości. Puszyste grupki baranków rozpraszają się po górskich stokach. Zauważam też krowy, które z oczywistych powodów nie budzą tyle emocji – **pisze Agnieszka Zięba-Dąbrowska na stronie 10.**